

Kwestionariusz

- 1) Wierbielka Irena ochotniczka, urodzona 1 1921 r 8 kwietnia Krawcowa, panna.
- 2) Zostałam wywieziona 10 lutego 1940 roku razem z rodzicami z m. Małoryta pow. Brestkiego, jako rodzina lesnika. Byłam przewieziona do poseszka Melocznego Iukuckiej obł. Posieszek nasz, znajdował się tajnie obłożony dookoła grobami. Mieszkałismy w barakach w którym mieszkało 150 osób mieliśmy pokoje długość 3 1/2 m szerokość 2 m całe ściany były pokryte pluskwami. Nasz poseszek składał się z rodzin Lesników i osadników były sami Polacy kilka rodzin było Białorusinów.
- 3) Kilka dni po przyjeździe do poseszka kazali iść nam do noszenia desek i ładowania wagonów. Praca trwała 12 godz 14 odr dziennie.

pracowadismy na ziemi. Kto
 czuł się dobrze na siłach i mógł wrobić
 normy ten mógł kupić sobie wstępiec
 wójtówkę i wazonki do pracy i miał
 większą porcję obłeba. Kto niemógł wrobić
 normy ta osoba była bardzo tępiąca przez

7) w Łachce NKMD. do tego sądzono za spóźnienie
 chociaż 5-minutowe.

Podajim ciężkim seberyjskim tytu

8) dużo młodzieży i starców za, czeto chorować
 na rozmaite choroby jak na tyfus i
 na dezenterię lewą pomoc lekarska
 była bardzo zimna co do naszych Podaków
 Tyłko dużo pomocy naszym Podakom
 okazawała nasza doktor Szwarcbarłowa
 która przez dobre serce do Podaków

9) Sama była sądzona i wysłana do
 Ładowana wagonów.

W Świdry, przez amnestię 28 sierpnia 1941 r.
 byliśmy zwolnieni w ten czas ja ze swoją
 rodziną 28 listopada wyjechałam na
 południe do miasteczka Kokandy i pracowałam
 w swoim zawodzie w zakładzie krawieckim.
 Po przyjeździe do Kokandy upłynęło 3 miesiące
 dowiedziałam się o formowaniu naszego
 wojska w Margiełanie pojechałam
 razem z rodziną do J Dewirji i tam
 byłam, przyjęta do PSK.

24 marca 1942 r.

M. P. 15 III ochot. Wierbicka Jena.